

GOSPODARKA

Produkty HFG ważą po 40 ton

Na opolskim Metalchemie produkowane są wielkie metalowe elementy, które później wykorzystuje się do budowy platform wiertniczych na całym świecie. Holenderska firma HFG wytwarza je w nowowytwarzanej hali.

Budowa fabryki holenderskiej firmy HFG kosztowała 20 mln zł. Inwestycja pozwoli zwiększyć zatrudnienia – nawet do 200 osób. Ten poziom firma zamierza osiągnąć jeszcze w tym roku. Potrzebuje głównie spawaczy.

Postawienie nowej hali zajęło za ledwie osiem miesięcy. Zakład powstał na terenie opolskiej podstrefy Wąbrzyńskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej INWEST - PARK. Generalnym wykonawcą robót była spółka Adamietz ze Strzelca Opolskiego.

HFG wytwarza elementy do platform wiertniczych, które w całości są składane w Holandii i Wielkiej Brytanii. Holendrzy już wcześniej prowadzili produkcję w Opolu. Pięć lat temu zaczęli prace od montowania barierki i klatek schodowych na platformy wiertnicze. Korzystali z wydzierżawionej hali.

- Najlepiej produkt, jaki mogliśmy udźwignąć w starej hali mógł mieć wagę 40 ton, a w nowej będzie to już 60 ton. Hala będzie ogrzewana, nie będziemy więc mieć problemów zimą. Gdy uzyskaliśmy zgodę na budowę, zarząd firmy zażyczył sobie, by obiekt był jak najbardziej przyjazny środowisku. Mamy więc oświetlenie LED i gazową pompę ciepła. Konstrukcja dachu jest wzmocniona pod przyszłe solary czy ogniw fotowoltaiczne. Najpierw chcemy zakończyć inwestycję, a później spróbujemy uzyskać finansowanie ze środków unijnych lub funduszu ochrony środowiska

Maciej Nowak



DLA OPOLSKICH WIADOMOŚCI



Tomasz Kostuś
wicemarszałek Województwa Opolskiego

W rankingu atrakcyjności inwestycyjnej województw przygotowanym przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Opolskie zajęło dziewiąte miejsce. Z roku na rok awansujemy.

Nie miejsce w rankingu jest istotne, ale to, jak wielu inwestorów potrafimy ściągnąć do regionu. Możemy być na ostatnim miejscu, byleby na Opolszczyźnie przybywało nam poważnych przedsiębiorców. Z tym jest, na szczęście coraz lepiej, o czym świadczą ostatnie inwestycje. Wystarczy wymienić choćby amerykańskie firmy Polaris i Donaldson czy holenderską HFG, które w minionym roku zdecydowały się na ulokowanie swoich zakładów w województwie opolskim.

OPOLSKA KARTA RODZINY

Wsparcie dla rodzin i seniorów

Co zrobić, żeby zatrzymać wyludnianie się Opolszczyzny? Pomagać i wspierać tych, od których zależy przyszłość regionu – rodziny, szczególnie wielodzietne.

Oprócz pracy – ważnej dla ludzi, ale i całego regionu – ważny jest także przyjazny klimat i wsparcie tych, którzy tego najbardziej potrzebują: rodzin wielodzietnych i wychowujących dzieci niepełnosprawne, a także seniorów, których z każdym rokiem będzie wśród nas coraz więcej. To jeden z priorytetów powstającej w naszym regionie Specjalnej Strefy Demograficznej. Wszelkie działania podejmowane w ramach SSD mają ograniczać negatywne skutki wyludniania się województwa. Jednym z takich narzędzi jest Opolska Karta Rodziny. Została ona wypracowana w czasie realizacji projektu „Depopulacja – czas na zmiany na opolskim rynku pracy”, finansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Dobre miejsce do życia

- Procesami demograficznymi nie da się sterować. I jeśli ktoś oczekuje, że nasza karta spowoduje, że będzie się rodzić więcej dzieci, to się myli. Tylko trudno oczekiwać efektów natychmiast, trzeba być cierpliwym. Jednak niepodjęcie żadnych działań prorodzinnych nie przyczyni się do poprawy wskaźników demograficznych w naszym województwie – ostrzega Barbara Kamińska, członek Zarządu Województwa Opolskiego. - Nasza karta ma służyć, by Opolanie czuli się u siebie dobrze, bezpiecznie, utożsamiali z regionem. I być może przyczyni się do tego, że w przyszłości chętniej założą to rodziny, będą pracować i wychowywać dzieci.

Jednocześnie OKR ma aktywizować osoby starsze, a wszystkim ułatwić dostęp do wojewódzkich instytucji kultury. W ten sposób władze regionu chcą promować aktywne spędzanie wolnego czasu.

Opolska Karta Rodziny zapewni dostęp do zniżek i ulg w opłatach za usługi publiczne w instytucjach podległych samorządom, a także



Seniorzy z Kluczborka na co dzień korzystają ze zniżek np. w restauracji „Pod Arkadami”. Od lewej: Józefa Kłosek, jej mąż Kazimierz Kłosek, Irena Kowalczyk, Józef Szeląg, Bożena Staszek, Czesława Dawid.

w innych podmiotach publicznych i prywatnych różnych branż (m. in. usługowej, handlowej, budowlanej). Będą z niej korzystać rodziny z co najmniej dwójmiejscowymi dziećmi, zastępcze, wychowujące dziecko niepełnosprawne, a także seniorzy – osoby powyżej 65 roku życia. Według statystyk, w całym województwie mieszka dziś ok. 470 tys. takich osób.

Informacje o aktualnych zniżkach będzie można znaleźć na stronie internetowej www.ssd.opolskie.pl lub na stronach urzędów gmin. Prywatni przedsiębiorcy mogą zgłaszać się do programu także poprzez Internet.

- Będziemy promować firmy, które się na to zdecydowały – zapowiada Barbara Kamińska. - Myślę jednak, że największą zachętą będzie dla nich pozytywny odbiór społeczny działań, które świadczą o dojrzałym biznesie, myśleniu perspektywicznym o działaniu w danej społeczności i regionie.

Prace nad przygotowaniem OKR cały czas trwają. Tekst jej regulaminu jest obecnie opiniowany i konsultowany z gminami. Wnioski

o wydanie OKR będzie przyjmował Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, a pierwsze karty trafią do użytkowników za kilka miesięcy. Niezależnie od samorządu województwa, niektóre gminy już opracowały lub pracują nad lokalnymi programami i „kartami dużych rodzin”. Ich doświadczenia pokazują, że takie wsparcie dla mieszkańców całego regionu ma sens.

ZAWADZKIE

Jak walczyć ze stereotypami

W Zawadzkiem w 2013 r. z karty skorzystały 23 rodziny wychowujące czworo i więcej dzieci. Aktualnie zniżek udziela tam aż 17 firm. Wśród nich są sklepy spożywcze, odzieżowe, laboratorium medyczne, firmy oferujące opał, usługi budowlane, transportowe, a nawet bank.

W Programie „Duża Rodzina 4+” od początku uczestniczy m.in. kwiaciarnia „Kwiatki”. Jej właścicielka Iwona Kwiatek w ten sposób promuje model dużej rodziny. Ona



Pani Iwona Kwiatek z dziećmi: Weroniką, Karolem i Franiem

sama jest mamą siedmiorga dzieci i doskonale wie, z jakimi problemami wiąże się opieka nad taką gromadką. Jej najstarsza córka uczy się w szkole średniej, najmłodsza ma dwa lata. Zapewnienie wszystkim podstawowych potrzeb, ba, nawet znalezienie czasu na rozmowę z każdym, wymaga już oprawy siłki, ale przede wszystkim doskonałej organizacji i planowania. Dlatego zamiast oglądania telewizji dzieci spędzają czas z mamą przygotowując np. domowe wypieki czy oryginalne, ekologiczne ozdoby. Wiele z nich można później zobaczyć w kwiaciarni przy ulicy Opolskiej. Wyjątkowe aranżacje to dzieła 13-letniej Weroniki, która w chwilach wolnych od nauki pomaga mamie w kwiaciarni.

- Wiadomo, że oferta kwiaciarni to nie są artykuły pierwszej potrzeby, ale raz na jakiś czas zdarza się okazja czy potrzeba takich zakupów, i wtedy nawet najmniejsza, zniżka się przydaje. Zwłaszcza, gdy ktoś musi się liczyć z każdym groszem – mówi pani Iwona. - Zresztą, to jest moja filozofia życiowa: skoro ja coś od innych otrzymuję, tym bardziej powinienam dać coś od siebie. Zawadzkie było pierwszą gminą w województwie, która zdecydowała się wspierać rodziny.

- Ale od zniżek ważniejsza jest zmiana sposobu myślenia. Chcemy, żeby wielodzietność przestała

kojarzyć się z patologią – podkreśla Mieczysław Orgacki, burmistrz Zawadzkiego. - Karta nie sprawi, że nagle zaczniesz się w nas rodzić więcej dzieci, na pewno jednak przyczyni się do zmiany krzywdzących stereotypów. I dlatego w naszej gminie sprawami karty zajmuje się najważniejszy referat – rozwoju gospodarczego i promocji gminy. Powierzanie tego typu zadań OPS-om uważam za ogromny błąd i kolejne niepotrzebne stygmatyzowanie. Gorąco popieram powstanie OKR, a zwłaszcza objęcie nią seniorów i ułatwienie dostępu do instytucji kultury – mówi Orgacki.

GLUCHOŁĄZY

Pozytywnie o rodzinie

W gminie Glucholązy według danych za styczeń 2014 r. wydano 1775 kart dla seniorów oraz 318 w ramach Karty Rodzina +.

Takie wsparcie chwali m.in. pani Małgorzata, mama trójki chłopców, w tym 2,5-letnich bliźniaków. - Przy trójce dzieci kumulacja kosztów za przedszkole i żłobek jest ogromna. Zniżki, które mamy dzięki karcie, mocno odciążają nasz domowy budżet – przyznaje pani Małgorzata. - Dzieci są zwolnione z opłaty stałej, mniej płacimy także np. za dodatkowe imprezy w przedszkolu. A ostatnio miłe zaskoczyło



Specjalna Strefa Demograficzna w województwie opolskim

KRAPKOWICE

Zsana dla wszystkich

Krapkowska Karta Rodziny ruszyła niedawno, bo na początku tego roku, ale już w połowie stycznia urzędnicy wydali 292 karty dla członków około 50 rodzin. W ciągu zaledwie tygodnia wydano kolejne 200 kart. Tutaj gmina wsparciem objęła rodziny z trójką i więcej dzieci. Zniżki oferują m.in. gminne przedszkola, Krapkowicki Dom Kultury (bilety do kina i wstęp na imprezy), Ośrodek Sportu i Rekreacji (wstęp na basen „Delfin”) i, jak na razie, jedna firma.

Gminną kartę oświadczenia promuje burmistrz Krapkowic. - Mam troje dzieci i też już złożyłem wniosek o kartę – śmieje się Andrzej Kasiura. - Ale tak na poważnie, to chciałbym, by nasza karta służyła, że osoby, zwłaszcza dzieci, które dotąd nie korzystały z oferty naszych jednostek, teraz mogły to robić. Myślę, że bilet do kina czy na basen za połowę ceny będzie dobrą zachętą.

KĘDZIERZYN-KOŹLE

Bilety na autobus

Program „Dla Rodziny Trzy Plus” działa tu od czerwca ubiegłego roku. Posiadacze karty mają prawo do m.in. tańszych biletów autobusowych, wstępu na basen, niższych opłat w publicznych przedszkolach. Oprócz tego zniżki dają im m.in. sale zabaw dla dzieci, salony fryzjerskie i gabinet kosmetyczny, optyk i szkoła językowa. Od kilku miesięcy z własnej karty mogą korzystać kędzierzyńscy seniorzy – daje im ona zniżki m.in. na bilety do Filharmonii Opolskiej i Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu, tańsze usługi w gabinetach medycznych i rehabilitacyjnych, zniżki u optyków, w restauracjach i ośrodku wypoczynkowym.

Aneta Ludwig-Chłgł

www.ssd.opolskie.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz środków budżetu województwa opolskiego w ramach pomocy technicznej Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.